

Rola przemysłu zbrojeniowego w gospodarce RFN

Rozwój niemieckiego przemysłu zbrojeniowego od momentu zjednoczenia państwa w 1990 r. był powiązany z polityką obroną RFN i rolą sił zbrojnych w systemie bezpieczeństwa narodowego. Ze względu na pamięć o militarystyce pruskiej i hitlerowskiej, który był jedną z przyczyn wybuchu obu wojen światowych, rząd w Berlinie ostrożnie angażował się w sprawy promowania przemysłu zbrojeniowego, a rola Bundeswehry była ograniczona. Podstawą tego podejścia były zapisy konstytucyjne – artykuł 87a Ustawy Zasadniczej stwierdza, że siły zbrojne RFN mogą być użyte tylko w działaniach obronnych. Defensywny charakter Bundeswehry wzmacniał artykuł 24.2, który stwierdza, że udział armii w operacjach militarnych może być prowadzony jedynie w ramach systemu bezpieczeństwa zbiorowego lub systemu obrony kolektywnej. Dopiero wyrok niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego w 1994 r. dał siłom zbrojnym RFN formalną możliwość udziału w operacjach poza granicami państwa, ale jedynie w ramach systemów kolektywnych (ONZ, NATO i UE). Decyzja Trybunału Konstytucyjnego, która pozwoliła na dokonanie w ciągu niecałej dekady emancypacji polityki bezpieczeństwa RFN, wpłynęła także na rozwój gałęzi przemysłu zajmującej się uzbrojeniem.

Nr 86/ 2012
28'05'12

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

Autor:
Dominik P. Jankowski

Redakcja:
Marta Götz
Radosław Grodzki
Krzysztof Malinowski

Pierwszym punktem zwrotnym dla niemieckiego przemysłu zbrojeniowego stała się zmiana w postrzeganiu przez rząd w Berlinie znaczenia tego sektora zarówno dla polityki bezpieczeństwa państwa, jak i jego roli w rozwoju gospodarczym i wytwarzaniu PKB. Bezpośrednio wiązało się to ze zwiększeniem zaangażowania ekspedycyjnego Bundeswehry, w szczególności zaś z udziałem w misji NATO w Afganistanie. Uczestnictwo niemieckich sił zbrojnych w operacji ISAF obnażyło braki w ich wyposażeniu, co otworzyło szanse dla sektora zbrojeniowego RFN.

Drugim punktem zwrotnym dla niemieckiego sektora zbrojeniowego był wzrost światowego popytu na uzbrojenie i sprzęt wojskowy (UiSW) w pierwszej dekadzie XXI wieku. Z jednej strony był on skutkiem ataków terrorystycznych na Stany Zjednoczone i wynikłych w ich następstwie konfliktów w Afganistanie i Iraku. Z drugiej strony wiązał się on z rozwojem i modernizacją sił zbrojnych wschodzących potęg globalnych (m.in. Chin, Brazylii, Indii) oraz regionalnych (m.in. Arabii Saudyjskiej, Indonezji, Korei Płd., Malezji, Republiki Południowej Afryki). W latach 2002-2011 niemal wszystkie regiony świata odnotowały znaczący wzrost wydatków obronnych: Afryka Północna o 110%, Europa Wschodnia o 86%, Azja Wschodnia o 69%, zaś Ameryka Północna o 59%. Niemiecki przemysł zbrojeniowy wykorzystał ten trend i zwiększył eksport swoich produktów. W 2009 r. aż 70% zysków sektora zbrojeniowego RFN było wypracowane właśnie dzięki eksportowi UiSW. Ponadto mierniki gospodarcze wskazują, że należy spodziewać się utrzymania tego trendu także w drugiej dekadzie XXI wieku.

Pierwszym z mierników znaczenia przemysłu zbrojeniowego w gospodarce Niemiec jest liczba przedsiębiorstw sektora na liście 100 największych firm zbrojeniowych świata, publikowanej przez Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (Stockholm International Peace Research Institute – SIPRI). W 2010 r. znalazły się na niej: Rheinmetall (31. pozycja), Krauss-Maffei Wegmann (52.), ThyssenKrupp (56.), Diehl (63.) oraz MTU Aero Engines (100.). Obecność pięciu niemieckich firm sektora zbrojeniowego w rankingu świadczy o stabilnej pozycji przemysłu RFN na arenie międzynarodowej.

Drugim miernikiem jest eksport UiSW przez firmy sektora zbrojeniowego. W prowadzonych w latach 2007-2011 przez SIPRI badaniach Niemcy znalazły się na trzecim miejscu, za USA i Rosją, wśród największych eksporterów UiSW na świecie – z 9-procentowym udziałem w rynku. W latach 2007-2011, w porównaniu do lat 2002-2006, eksport UiSW z Niemiec wzrósł o 37%, zaś udział w światowym rynku uzbrojenia z 6 do 9%. Największymi odbiorcami uzbrojenia z RFN w latach 2005-2009 były Turcja (14%), Grecja (13%) i Republika Południowej Afryki (12%). W tych latach 27% niemieckiego eksportu UiSW stanowiły wozy bojowe, których 1700 sztuk



sprzedano w sumie do 21 państw świata. Główni odbiorcy niemieckiego UiSW w latach 2006-2010 pozostali niezmienni – Grecja (15%), RPA (11%) i Turcja (10%). W tych latach 44% eksportu niemieckiego UiSW stanowiły okręty – RFN sprzedały m.in. cztery fregaty MEKO-A200 do RPA, sześć fregat MEKO-A100 do Malezji, trzy okręty podwodne typu 214 do Korei Płd. oraz dwa okręty podwodne typu 209 do Turcji. Dzięki tym transakcjom w latach 2007-2011 do najważniejszych odbiorców niemieckiego UiSW dołączyła Korea Płd. (10%).

W kolejnych latach należy spodziewać się, że wśród odbiorców niemieckiego UiSW na znaczeniu zyskają Algieria i Arabia Saudyjska. W pierwszym przypadku RFN zatwierdziło w 2011 r. sprzedaż 54 transporterów opancerzonych TPz-1 oraz wyraziło gotowość sprzedaży okrętów i systemów łączności. Z kolei w drugim przypadku wydano w 2011 r. pozytywną decyzję o sprzedaży 200 czołgów Leopard-2A7+. Należy jednak podkreślić, że do tej pory kontrakt z Arabią Saudyjską nie został podpisany. Niemniej obie transakcje wzbudziły protesty zarówno społeczeństwa niemieckiego, jak i opozycji politycznej, gdyż powszechnie uważa się, że sprzedane UiSW mogą posłużyć do tłumienia ewentualnych protestów politycznych w tych państwach.

Jednocześnie należy podkreślić, że w 2010 r. eksport niemieckiego UiSW – po raz pierwszy od chwili zjednoczenia – przekroczył wartość 2 mld euro. Tabela 1 zawiera szacowaną przez Federalne Ministerstwo Gospodarki i Technologii Niemiec wartość niemieckiego eksportu UiSW w latach 2000-2010.

Tabela 1. Wartość niemieckiego eksportu UiSW w latach 2000-2010 (w mld euro)

Rok	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Wartość eksportu	0,68	0,367	0,318	1,332	1,129	1,629	1,374	1,51	1,427	1,338	2,119

Opracowanie własne na podstawie Bericht der Bundesregierung über ihre Exportpolitik für konventionelle Rüstungsgüter im Jahre 2010, Berlin 2011.

W tym kontekście warto również zwrócić uwagę na systematycznie pogłębiającą się współpracę wojskową między Niemcami i Rosją, obejmującą transfer zaawansowanych technologii militarnych do państwa spoza NATO. 17 czerwca 2011 r. Niemcy i Rosja podpisały porozumienie o budowie centrum szkolenia bojowego nowej generacji dla rosyjskich sił zbrojnych. Centrum będzie zlokalizowane na poligonie armii rosyjskiej w podmoskiewskim Mulino. Jego utworzenie we współpracy z Niemcami stanowi jeden z najważniejszych elementów procesu modernizacji armii rosyjskiej.



Centrum ma umożliwić wszechstronne szkolenie – na symulatorach 3D i w warunkach poligonowych – rozwiniętego związku taktycznego (brygady), z ćwiczebnym starciem dwóch brygad włącznie. Jako pierwszy tego typu obiekt w armii rosyjskiej w sposób zasadniczy zmieni tryb i charakter szkolenia jednostek lądowych, a także współdziałającego z nimi lotnictwa i wojsk powietrznodesantowych.

Przygotowania do uruchomienia centrum postępują niezwykle szybko – decyzję o jego utworzeniu Rosja i Niemcy podjęły w grudniu 2010 r., zaś w lutym 2011 r. resort obrony Rosji i niemiecki koncern Rheinmetall podpisały kontrakt na zaprojektowanie centrum. W czerwcu 2011 r. zawarto porozumienie o jego wybudowaniu i rozpoczęciu działalności szkoleniowej do 2013 r. Wartość kontraktu oceniana jest na 280 mln euro. Uwzględnia on także zamówione przez armię rosyjską w Niemczech symulatory, analogiczne do wykorzystywanych w centrach szkolenia Bundeswehry. Współpraca nie nosi jednak charakteru wyłącznie komercyjnego – realizacji projektu budowy centrum towarzyszy intensyfikacja współpracy rosyjskich sił zbrojnych z armią niemiecką, np. w lutym 2011 r. Niemcy i Rosja podpisały memorandum o współpracy w szkoleniu kadry oficerskiej i podoficerskiej.

Trzecim miernikiem znaczenia przemysłu zbrojeniowego w gospodarce Niemiec jest proces konsolidacji sektora. Do tej pory nie spowodował on stworzenia jednego dominującego podmiotu na rynku, tak jak to uczyniono w Wielkiej Brytanii (BAE Systems), Włoszech (Finmeccanica) czy Francji (Thales, Dassault). Niemniej globalny kryzys gospodarczy w latach 2008-2010 przyczynił się do zacieśnienia współpracy między niemieckimi przedsiębiorstwami zbrojeniowymi. W październiku 2009 r. wiodące firmy sektora (Rheinmetall, Krauss-Maffei Wegmann, Diehl, ThyssenKrupp, Lürssen) utworzyły Federalny Związek Przemysłu Obronnego RFN (Bundesverband der Deutschen Sicherheits- und Verteidigungsindustrie e.V. – BDSV), w skład którego wchodzi obecnie 115 przedsiębiorstw, w tym także małych i średnich. Celem powstania BDSV było utworzenie zaplecza lobbingsowego, które mogłoby lepiej koordynować współpracę sektora z niemieckim rządem, parlamentem oraz innymi przedsiębiorstwami na poziomie europejskim. Dotychczasowy poziom kooperacji zarówno w ramach sektora, jak i z instytucjami znajdującymi się poza nim został uznany za niewystarczający. Należy spodziewać się, że wpływ BDSV na sektor zbrojeniowy będzie systematycznie rósł.



Wnioski

Powyższy przegląd ewolucji przemysłu zbrojeniowego RFN wskazuje na następujące elementy:

- Pierwsza dekada XXI wieku potwierdziła, że przemysł zbrojeniowy zaczął odgrywać istotną rolę w gospodarce państwa i pełni kluczową funkcję w ekonomice bezpieczeństwa RFN. Przemysł zbrojeniowy nadal wypełnia cztery podstawowe zadania: zaspokaja bieżące potrzeby sił zbrojnych w zakresie UiSW, zapewnia odpowiednią gotowość bazy mobilizacyjnej, prowadzi prace badawczo-rozwojowe w dziedzinie nowych typów UiSW oraz podnosi prestiż państwa na arenie międzynarodowej. Światowy kryzys gospodarczy w latach 2008-2010 spowodował jednak, że w myśleniu o przemyśle zbrojeniowym coraz większą rolę odgrywa logika ekonomiczna, zaś logika militarna stopniowo ją traci.

- W pierwszej dekadzie XXI wieku najważniejszymi czynnikami wpływającymi na sektor zbrojeniowy w Europie były procesy umiędzynarodowienia i konsolidacji, wzrost popytu na UiSW na świecie, zwiększenie ekspedycyjności sił zbrojnych państw europejskich oraz ich udział w konfliktach w Afganistanie i Iraku. Czynniki te oddziaływały także na działający na sfragmentaryzowanym rynku europejskim niemiecki przemysł zbrojeniowy.

- Znaczenie niemieckiego przemysłu zbrojeniowego dla gospodarki RFN w pierwszej dekadzie XXI wieku systematycznie rosło. Zwiększył się zarówno wpływ sektora na administrację centralną, poprzez utworzenie BDSV, jak i udział eksportu UiSW w całkowitym eksporcie RFN (z 0,11% w 2000 r. do 0,20% w 2010 r.). Ponadto całkowita wartość niemieckiego eksportu UiSW wzrosła z 680 mln euro w 2000 r. do 2,119 mld euro w 2010 r., co świadczy o stabilnej pozycji przemysłu zbrojeniowego RFN na arenie międzynarodowej.

- W wyniku kryzysu gospodarczego przedsiębiorstwa sektora zbrojeniowego stanęły w obliczu problemów finansowych, głównie z powodu redukcji zamówień oraz zmniejszenia środków na remonty i modernizację uzbrojenia. Obecnie niemiecki rząd federalny i Ministerstwo Obrony chcą zminimalizować negatywne konsekwencje zmniejszania się budżetów na obronność w RFN i w pozostałych państwach NATO i UE dla niemieckiego sektora zbrojeniowego. Z jednej strony należy spodziewać się, że rząd będzie upraszczał procedury wydawania zezwoleń na eksport UiSW za granicę. Z drugiej strony Ministerstwo Obrony będzie w coraz większym stopniu występować w roli adwokata interesów niemieckich firm zbrojeniowych za



granicą oraz wspierać zawieranie kontraktów biznesowych poprzez oferowanie współpracy wojskowo-technicznej.

- W żywotnym interesie Polski leży wzmocnienie mechanizmów kontroli eksportu UiSW zarówno w UE (Stanowisko Rady UE 2008/944 z 8 grudnia 2008 r. określające wspólne zasady kontroli wywozu technologii wojskowych i sprzętu wojskowego), jak i w Sojuszu Północnoatlantyckim. Celem RP powinno być dążenie do stworzenia w NATO skutecznego mechanizmu wymiany informacji i dyskusji o eksporcie technologii rzutującym na bezpieczeństwo sojuszników. Jednym z rozwiązań może być poddanie pod uprzednie konsultacje sojusznicze transferów technologii militarnych poza NATO (poprzez analizę uwarunkowań) np. w ramach przeglądu polityki obronnej i odstraszania NATO (Defence and Deterrence Posture Review – DDP).)

Dominik P. Jankowski – analityk Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz doktorant Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W 2012 r. został członkiem Young Atlanticist Working Group przy Atlantic Council oraz stypendystą German Marshall Fund (Marshall Memorial Fellowship).

Tezy i opinie zawarte w tekście nie są oficjalnym stanowiskiem BBN, wyrażają jedynie opinie autora.

Publikacja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Stowarzyszenie Instytut Zachodni.

